

AMBITNE PROJEKTY NAUKOWE SZANSĄ DLA PRZEMYSŁU KOSMICZNEGO

Dzięki programom technologicznym Europejskiej Agencji Kosmicznej mechanizmy produkowane przez spółkę Astronika mogą być na każdym europejskim satelicie. To przestrzeń dla dużego, skalowalnego i dochodowego biznesu.

W czwartek 23 listopada 2017 r. podczas Konferencji „Fly Me To Mars” organizowanej we Wrocławiu przez Koalicję na rzecz Polskich Innowacji i Wrocławski Park Technologiczny odbył się panel dyskusyjny pt. „Wielka nauka – wielkie korzyści” W dyskusji wzięli udział przedstawiciele administracji, biznesu i instytucji otoczenia biznesu:

- Prof. Maciej Chorowski – Prezes Narodowego Centrum Badań i Rozwoju,
- Paweł Lulewicz – Wiceprezes Pomorskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej
- Jan Pomierny – Prezes New Space Foundation
- Bartosz Sokoliński – Dyrektor Biura Rozwoju i Innowacji, Agencja Rozwoju Przemysłu
- Damian Szczerbaty – Doradca Zarządu spółki Astronika
- Marek Winkowski – Wiceprezes Zarządu Wrocławskiego Parku Technologicznego

Gościem specjalnym panelu był prof. Mark McCaughrean – Doradca programu nauki i eksploracji Europejskiej Agencji Kosmicznej.

Paneliści rozmawiali o swoich inspiracjach z obszaru Big Science oraz omawiali obszary wsparcia dla projektów Big Science, czyli projektów współpracy z ośrodkami wielkiej nauki takimi jak Europejska Agencja Kosmiczna czy CERN.

Marek Winkowski przyznał, że dla niego najbardziej inspirującymi projektami Big Science były lądowanie na Księżycu i wielki zderzacz hadronów. Prezes Lulewicz natomiast stwierdził, że z jego perspektywy najbardziej inspirujące projekty w obszarze Big Science to projekty, których efektem są nowe technologie służące ratowaniu życia.

Prof. Chorowski przypomniał, że już dziś dostępne są fundusze w ramach programu „Alfa Bridge” i „Szybkiej ścieżki”, ale jednocześnie zapowiedział, że w przygotowaniu jest sprofilowany program dla tych którzy chcą współpracować z wielkimi laboratoriami.

Bartosz Sokoliński wyjaśnił, że ARP przyjęła strategię wyboru kluczowych obszarów i pośród tych obszarów znalazł się min. przemysł kosmiczny. – Chcemy inwestować w technologie kosmiczne, namawiamy administrację do korzystania z danych satelitarnych, a jednocześnie uruchomiliśmy program pożyczek dla sektora kosmicznego – stwierdził. Wskazał też na program „Sieć Otwartych Innowacji”, dzięki któremu przemysł może uzyskać dofinansowanie na zakup technologii.

Damian Szczerbaty z Astroniki przyznał, że współpraca z instytucjami Big Science może mieć dwa

wymiary. – Dzięki programom technologicznym Europejskiej Agencji Kosmicznej mechanizmy produkowane przez spółkę Astronika mogą być na każdym europejskim satelicie. To jest przestrzeń dla dużego, skalowalnego i dochodowego biznesu – przekonywał. Dodał, że jednocześnie trzeba pamiętać, że istnieje pewien niemożliwy do wyceny aspekt dużych projektów badawczych w kosmosie.

– Zrozumienie procesu powstawania Wszechświata czy znalezienie śladów życia poza ziemskim globem są z perspektywy ogólnoludzkiej po prostu bezcenne. Każdy powinien próbować dołożyć do tego własną cegiełkę. My robimy to np. w ramach misji ESA JUICE czy misji NASA InSight – zakończył.

Astronika niedawno zaprojektowała i wykonała [urządzenie, które w ramach misji NASA „InSight”, dokona historycznego zagłębienia się 5 metrów pod powierzchnię Marsa](#) i zbada właściwości jego gruntu. „Kret” będzie pierwszym kompletnym systemem dostarczonym na tak istotną misję przez polski przemysł.

Czytaj też: [Chmielewski: innowacja zachodzi wtedy, gdy wynalazek trafia pod strzechy](#)